

Sygn. akt I ACa 192/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 05 kwietnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko S. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 9 listopada 2012 r. sygn. akt I C 531/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego S. K. na rzecz strony powodowej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 192/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 r. w sprawie z powództwa (...) sp z o.o. z siedzibą w W. przeciwko S. K. utrzymał w całości wyrok zaoczny z dnia 14 lipca 2010 r., w którym uznał za bezskuteczną wobec strony powodowej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę sprzedaży warunkowej, zawartą w dniu 11 grudnia 2008 r. oraz umowę przenoszącą własność zawartą w dniu 2 stycznia 2009 r. pomiędzy A. G. i M. G. a S. K., mającą za przedmiot nieruchomości położoną w J., gmina Z., składającą się z działki nr (...), objętą księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych w celu zaspokojenia należności strony powodowej wynikającej z tytułu wykonawczego – prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 19 listopada 2008 r. w sprawie o sygn. akt

XVI GNc 582/08, w kwocie 142.782,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 października 2008 r. oraz kosztami procesu, kosztami postępowania zabezpieczającego w kwocie 5.219,20 zł stwierdzonymi postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. akr XVI GNc 582/08, kosztami bezskutecznej egzekucji w kwocie 1409,64 zł stwierdzonymi postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Legionowie z dnia 8 grudnia 2009 r, sygn. akt Km 413/09, a także kosztami postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika w kwocie 127 zł stwierdzonymi prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 lipca 2009 r. w sprawie o sygn. akt XVI GCO 57/09; oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 11.077 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 10 września 2008 r. A. G. złożył do dyspozycji strony powodowej weksel in blanco w celu zabezpieczenia spłaty należności wobec powodowej spółki. Małżonka dłużnika – M. G. wyraziła zgodę na wystawienie weksla przez współmałżonka.

W dniu 11 grudnia 2008 r. została zawarta pomiędzy A. G. i M. G., a pozwanym umowa sprzedaży warunkowej, a następnie (2 stycznia 2009 r.) umowa przenosząca własność nieruchomości położonej w J., składającej się z działki nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa–Podgórze w Krakowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

Prokuratura Rejonowa K. Wschód prowadzi śledztwo, pod sygn. 1 Ds. 85/12/Sp, w sprawie utworzenia w dniu 25 listopada 2008 r. w K. w oparciu o przepisy prawa nowej jednostki gospodarczej w postaci (...) Sp. z o.o. i przeniesienia na nią składników majątku dłużnika, a przez to udaremnienia zaspokojenia kilku jego wierzycieli, a to (...) Sp. z o.o., S. S.C. (...). z o.o., (...) Sp. z o.o., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., (...) Sp. z o.o., Bank (...) S.A., A. Ł. i spłatę w ten sposób tylko jednego wierzyciela B. sp. j. w sytuacji grożącej dłużnikowi niewypłacalności, to jest o przestępstwo z art. 301 § 1 k.k. i art. 302 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., nadto doprowadzenia, w dniach 09 listopada 2006 r. oraz 2 grudnia 2006 r. w K., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, J. P. oraz K. P. - wspólników spółki cywilnej (...) s. c. z siedzibą w S., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 35.148,20 zł, poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z warunków umowy na zakup artykułów odzieżowych w postaci kurtek i spodni, to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., utworzenia przez osobę będącą dłużnikiem kilku wierzycieli, a w tym J. P. i K. P. - wspólników spółki cywilnej (...) z siedzibą w S., w dniu 25 listopada 2008 r. w K., w oparciu o przepisy prawa, w celu udaremnienia lub ograniczenia zaspokojenia ich należności, nowej jednostki gospodarczej w postaci spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w K. i przeniesienia na nią składników majątku firmy (...), to jest o przestępstwo z art. 301 § 1 k.k.

Ponieważ A. G. nie wykupił weksla i nie dokonał płatności w terminie wyznaczonym przez wierzyciela, (...) Sp. z o. o. złożyła pozew o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 19 listopada 2008 r., wydanym w sprawie o sygn. XVI GNc 582/08, Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od A. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. kwotę 160.802,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Powyższy nakaz zapłaty był podstawą do wszczęcia w dniu 8 stycznia 2009 r. postępowania zabezpieczającego wobec majątku dłużnika A. G.. Dnia 9 stycznia 2008 r. (...) Sp. z o.o. skierowała do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Legionowie - L. C. wniosek o wszczęcie egzekucji z majątku dłużnika.

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie nadał klauzulę wykonalności powyższemu nakazowi zapłaty z dnia 19 listopada 2008 r. przeciwko małżonce dłużnika M. G. z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową (sygn. akt XVI GCo 57/09).

Postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego w L. przeciwko dłużnikowi A. G. okazało się bezprzedmiotowe dlatego Komornik postanowieniem z dnia 8 grudnia 2009 r. umorzył postępowanie stwierdzając bezskuteczność egzekucji.

Równocześnie do prowadzonego postępowania przez Komornika Sądowego, strona powodowa w dniu 2 listopada 2009 r. złożyła wniosek do Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie Wydziału Ksiąg Wieczystych o wpis hipoteki przymusowej w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej dla nieruchomości położonej w J., gmina Z., składającej się z działki (...), stanowiącej własność dłużnika A. G. i jego małżonki M. G..

Postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2009 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie Wydział Ksiąg Wieczystych odmówił wpisania w księdze wieczystej prowadzonej dla wskazanej wyżej nieruchomości hipoteki przymusowej wskazując, że nowym właścicielem jest S. K., a podstawą nabycia własności nieruchomości przez S. K. była umowa sprzedaży warunkowej oraz umowa ustanowienia hipoteki mająca za przedmiot nieruchomość położoną w J., gmina Z., składającą się z działki (...) oraz umowa przenosząca własność z dnia 2 stycznia 2009 r. zawarta między S. K., a M. i A. G..

S. K. i A. G. utrzymują od dłuższego czasu stałe kontakty handlowe, czego efektem było powstanie w grudniu 2008 r. spółki (...) Sp. z o.o., w której S. K. jest prezesem zarządu, a A. G. wiceprezesem. S. K. będąc wspólnikiem B. B. P., St. (...) spółka jawna prowadzi z A. G. stałą współpracę handlową w zakresie sprzedaży artykułów sportowych.

Dnia 18 marca 2010 r. (...) Sp. z o.o. wezwała S. K. do dobrowolnej zapłaty kwoty 142.782,67 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi i kosztami wynikającymi z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie (sygn. akt XVI GNC 582/08) lub do wskazania mienia dłużników, z którego wierzyciel mógłby realnie zaspokoić swoje roszczenie.

M. G. i A. G. zamieszkują w przedmiotowej nieruchomości.

Wiosną 2009 r. pozwany otrzymał zajęcie komornicze wynagrodzenia za pracę A. G.. Panowie już wówczas mieli za sobą nieprzyjemne rozmowy dotyczące niespłaconego kredytu. Pozwany wiedział o dalszych zajęciach komorniczych dotyczących A. G. oraz o jego kłopotach finansowych.

Spółka (...) prowadzona przez A. G. była rentowna w 2007 r.

Liczba wierzycieli A. G. na koniec okresu 2007 – 2009 była nie mniejsza niż 10, a zobowiązania firmy (...) bez odsetek na koniec powyższego okresu były nie mniejsze niż 1.697.006,94 zł.

Majątek firmy (...) wystarczył na pokrycie zobowiązań Spółki na koniec 2007 r., jednak na koniec 2008 r. był już niewystarczający.

Niewypłacalność firmy (...) mogła już nastąpić na koniec 2007 r.

Pozwany był umocowany do jednoosobowego dysponowania rachunkiem spółki (...).

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że wierzytelność powoda była zaskarżalna, a czynność w postaci sprzedaży nieruchomości położonej w J. została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Przeniesienie prawa własności wspomnianej nieruchomości zminimalizowało możliwość zaspokojenia wierzyciela, a dłużnik stał się całkowicie niewypłacalny, co potwierdzone zostało umorzeniem postępowania wskutek bezskuteczności egzekucji. S. K. czyli osoba trzecia uzyskała wskutek umowy sprzedaży niewątpliwie korzyść majątkową – prawo własności nieruchomości.

Stan pokrzywdzenia wierzyciela trwał w momencie zaskarżenia czynności prawnej, gdyż do chwili wniesienia pozwu o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną powód S. K. nie podjął wezwania do dobrowolnej zapłaty wierzytelności skierowanej do niego przez powoda.

Związek przyczynowy między czynnością prawną a stanem niewypłacalności jest oczywisty, bowiem niezawarcie umowy pozwoliłoby na prawie całkowite zaspokojenie wierzyciela z majątku dłużnika.

Między A. G. a pozwanym istniał stosunek bliskości oparty na stałych kontaktach handlowych, czego efektem było powstanie w grudniu 2008 r. spółki (...) sp. z o.o., w której S. K. jest prezesem zarządu, natomiast A. G. jest wiceprezesem zarządu. O wspomnianym stosunku bliskości świadczy niewątpliwie fakt powierzenia pozwanemu funkcji prezesa spółki, gdyż taką funkcję powierza się osobie zaufanej, a więc osobie, z którą pozostaje się w bliskich kontaktach. Nadto pozwany był upoważniony do jednoosobowego dysponowania rachunkiem spółki (...), co potwierdza wzajemne zaufanie i bliskie stosunki.

Powództwo to jest dopuszczalne także wtedy, gdy dłużnikiem jest jeden z małżonków, a przedmiot zaskarżonej czynności wchodził do majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka. Skoro Sąd Okręgowy w Warszawie nadał klauzulę wykonalności przeciwko M. G. – małżonce dłużnika z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością ustawową, to małżonek dłużnika stał się współdłużnikiem i uzyskał status prawny zbliżony do dłużnika rzeczowego. Nadto jeżeli Sąd nadał klauzulę wykonalności przeciwko M. G. z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością ustawową, to musiał przesłankowo uznać, że wprowadzenie rozdzielnosci majątkowej jest wobec wierzyciela bezskuteczne. Przyjęcie poglądu, że niedopuszczalne byłoby uznanie bezskuteczności czynności dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela w sytuacji, gdy dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, pozostawałoby w sprzeczności z rozwiązaniem przyjętym w art. 41 § 1 kro.

Tym samym spełnione zostały przesłanki uwzględnienia powództwa z art. 527 kc.

Zbędne natomiast było żądanie powoda o nakazanie pozwanemu, aby zezwolił na przeprowadzenie egzekucji z nieruchomości, dlatego w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył pozwany, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za I i II instancję ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu.

Apelujący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego, a to art. 527§ 4 kc poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż pozwany pozostawał z A. G. w stałych stosunkach gospodarczych w rozumieniu tej normy w chwili dokonania zarzucanej czynności prawnej, czego konsekwencją było przyjęcie domniemania, iż pozwanemu było wiadome, iż dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli – gdy zaś po stronie pozwanego takiej świadomości nie było i powódka jej nie wykazała - a dodatkowo pozwany brak takowej świadomości u siebie wykazał i nawet bezzasadne domniemanie wynikające z przywołanego przepisu obalił.

2) naruszenie prawa materialnego, a to art. 527 § 1 kc. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie, a to - w sytuacji braku wykazania przez stronę powodową, aby M. G. działała ze świadomością pokrzywdzenia powódki, dokonując wraz z A. G. czynności prawnej przeniesienia własności nieruchomości na rzecz pozwanego

- poprzez błędne przyjęcie, że pozwany uzyskał korzyść majątkową wskutek czynności prawnej pomiędzy nim a dłużnikiem i M. G., a w konsekwencji naruszenie zasady onus probandi z art. 6 kc.,

3) naruszenie prawa materialnego, art. 527 § 2 kc poprzez zaniechanie ustalenia przez Sąd - przy jednoczesnym braku wykazania tego przez stronę powodową- iż wskutek zaskarżonych czynności dłużnik stał się niewypłacalny lub stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tychże czynności,

4) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kc poprzez

- zaniechanie wszechstronnego zebrania materiału dowodowego wskutek bezzasadnego pominięcia dowodu z zeznań świadka M. F. w sytuacji gdy zawnioskowany świadek posiadał wiedzę odnośnie sytuacji majątkowej A. G. oraz winien

się wypowiedzieć co do treści złożonej przez siebie opinii w sprawie 2 Ds. 85/12/Sp przez Prokuraturą Rejonową Kraków-Śródmieście Wschód w Krakowie

- zaniechanie w pisemnym uzasadnieniu wyroku oceny dowodu w postaci wyżej wymienionej opinii, co miało wpływ na treść wyroku, a konsekwencją tak obrażonego prawa procesowego było naruszenie prawa materialnego, a to art. 527 § 1 kc poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż wskutek czynności prawnej między A. i M. G. a pozwanymi przenoszącej własność nieruchomości doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy na to nie pozwala,

5) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 321 kpc poprzez orzeczenie ponad żądanie pozwu, ze względu na utrzymanie w mocy wyroku zaocznego, obejmującego również uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki czynności prawnej w postaci umowy przenoszącej własność nieruchomości, gdy petitium pozwu obejmowało jedynie uznanie za bezskuteczną umowy warunkowej z dnia 11 grudnia 2008 r.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego były prawidłowe, w związku z czym Sąd Apelacyjny uznał je za własne.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa procesowego w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd I Instancji nie naruszył art. 321 k.p.c. orzekając ponad żądanie ze względu na utrzymanie w mocy wyroku zaocznego, w którym Sąd rzekomo orzekł ponad żądanie, uznając za bezskuteczną także umowę przenoszącą własność, podczas gdy petitum wskazywało wyłącznie na żądanie uznania za bezskuteczną umowy warunkowej z dnia 11 grudnia 2008 r.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na treść art. 316 § 1 kpc, który przy orzekaniu każe Sądowi brać pod uwagę stan faktyczny i prawny występujący w chwili zamknięcia rozprawy. W konkretnym układzie procesowym Sąd Okręgowy nawet dzieląc twierdzenia pozwanego, że w pozwie nie wyszczególniono żądania uznania za bezskuteczną umowy przenoszącej własność z dnia 11 grudnia 2008 r. nie mógł abstrahować od faktu, że powódka w analizowanym zakresie rozszerzyła powództwa pismem z dnia 1 października 2010 r. (co zresztą zauważył sam apelujący), tak więc w momencie wyrokowania wyrok zaoczny nie wychodził ponad żądanie.

Postulowany przez apelującego sposób procedowania nie znajduje swojego oparcia w treści art. 347 k.p.c., który określa treść wydawanego wyroku po uprzednio wydanym wyroku zaocznym.

Niezasadny był też zarzut dotyczący pominięcia dowodu w postaci zeznań świadka M. F.. Należy stwierdzić, że zarzut ten uchyla się spod kontroli apelacyjnej z uwagi na treść art. 162 k.p.c. Na rozprawie w dniu 26 października 2012 r. Sąd Okręgowy postanowieniem pominął dowód z zeznań tego świadka, a obecny na rozprawie pełnomocnik pozwanego nie wniósł zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Apelujący zresztą nawet nie próbuje wykazać, że nie ponosi winy w niezgłoszeniu wyżej wymienionego zastrzeżenia, co mogłoby uzasadniać rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny tego zarzutu.

Odnosząc się do zarzutu zaniechania w pisemnym uzasadnieniu wyroku oceny dowodu z przeprowadzonej w postępowaniu przygotowawczym opinii biegłego ds. księgowości, co miało mieć wpływ na wyrok należy podnieść, że uzasadnienie jako dokument o charakterze sprawozdawczym powstaje dopiero po wydaniu wyroku i co do zasady wadliwość uzasadnienia sama przez się nie może decydować o wadliwości wyroku.

Jest tak w sytuacji, gdy z uzasadnienia wyroku nie można odczytać toku rozumowania Sądu I instancji, w związku z czym wyrok nie poddaje się kontroli apelacyjnej.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na treść art. 328 § 2 k.p.c., który nakazuje sądowi w uzasadnieniu odnieść się do tych dowodów, którym nie dał wiary, natomiast z samych przepisów nie wynika, jakoby konieczne było omawianie dowodów uznanych przez sąd za wiarygodne.

Za niezasadnością stanowiska apelującego przemawiają też inne argumenty.

W tym miejscu konieczne jest podkreślenie, że dla stwierdzenia niewypłacalności dłużnika nie jest nawet konieczne wszczęcie postępowania egzekucyjnego bowiem niewypłacalność można wykazać za pomocą wszelkich środków dowodowych (wyrok SA w Rzeszowie z dnia 27 kwietnia 2010 r., I ACA 91/2010, LexPolonica nr 2589329). Nie można jednak z tej tezy wyciągnąć wniosku, że w przypadku ustalenia bezskuteczności egzekucji konieczne jest zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu rachunkowości.

Skoro w niniejszej sprawie stwierdzona została bezskuteczność postępowania egzekucyjnego, to nie było potrzeby pogłębionego analizowania kiedy powstała niewypłacalność dłużnika za pomocą dowodu z opinii biegłego ds. księgowości, a tym samym nawet brak oceny tego dowodu (abstrahując w tym miejscu całkowicie od treści art. 328 § 2 k.p.c.) nie skutkuje zasadnością zarzutu apelacyjnego.

Całkowicie nietrafny jest zarzut naruszenia art. 527 § 4 kc poprzez bezzasadne przyjęcie, że S. K. pozostawał w stałych stosunkach gospodarczych z A. G. w chwili dokonania zaskarżonej czynności prawnej.

W doktrynie prawa cywilnego przyjmuje się, że o stałości stosunków gospodarczych z dłużnikiem świadczy nie tylko czas trwania tych stosunków (wyznaczony powtarzalnymi czynnościami lub długoterminową umową), ale także ich charakter i rozmiar, dające podstawę do przyjęcia, że przedsiębiorca ma wiedzę o stanie majątkowym dłużnika (M. Sychowicz (w:), G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, C. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1. Warszawa 2011, s. 895)

Ze stanu faktycznego w niniejszej sprawie wynika w sposób niebudzący żadnych wątpliwości, że S. K. pozostawał w stałych stosunkach gospodarczych z A. G.. Świadczy o tym długotrwałość współpracy, ale także zasady, na jakich strony wzajemnie dostarczały sobie zamówione towary.

Nie jest więc zasadny zarzut apelującego, że pomiędzy pozwanym a A. G. w datach zawierania umowy warunkowej i przenoszącej własność nieruchomości nie istniały stałe stosunki gospodarcze. Bez znaczenia jest okoliczność, że w grudniu 2008 r. saldo obrotów między przedsiębiorcami wynosiło 0 zł. Nie można tak wąsko ujmować stałych stosunków gospodarczych, gdyż analiza występowania stałych stosunków gospodarczych wyłącznie przez pryzmat obrotów w konkretnych miesiącach mogłaby doprowadzić do niepożądanych przez ustawodawcę skutków. Nie ulega wątpliwości, że często czynności mające na celu pokrzywdzenie wierzyciela dokonywane są już w końcowym etapie działalności gospodarczej przedsiębiorcy, gdy wolumen obrotów spada, a jednocześnie perspektywa dochodzenia przez wierzycieli swoich należności skłania dłużnika do podejmowania czynności mających na celu pokrzywdzenie wierzycieli.

W tym okresie istniała już też spółka (...), której członkami zarządu byli S. K. i A. G. a powoływanie przez większościowego udziałowcę tj., S. A. G. do pełnienia odpowiedzialnej roli członka zarządu samo przez siebie wskazuje na istnienie stałych stosunków gospodarczych. Trafnie Sąd Okręgowy wskazał na występujące zaufanie pomiędzy udziałowcami a członkami zarządu, które jest niezbędne w funkcjonowaniu stosunkowo małych spółek z niewielką liczbą udziałowców, gdzie nie następuje rozbieżność sfery właścicielskiej i zarządzającej typowe dla dużych spółek akcyjnych z rozproszonym akcjonariatem.

Wbrew twierdzeniom apelującego nie obalił on domniemania z art. 527 § 4 k.c. Nie przekonuje zwłaszcza twierdzenie apelującego, że dla S. A. G. jawił się jako poważny przedsiębiorca, potentat na rynku rowerowym i turystycznym K., który dysponował dużymi zasobami finansowymi i posiadał wysokie aktywa trwałe. Po pierwsze, apelujący sam sobie przeczy, gdyż wcześniej wspomina o zakończeniu współpracy handlowej między S. K. a A. G. z powodu zalegania z płatnościami, w związku z czym w momencie zawierania umów dotyczących zabudowanej nieruchomości położonej w

J. wolumen obrotów handlowych wynosił o zł. Po drugie, równie gołosłowne są twierdzenia apelującego, że S. K. nie wiedział, że dom zajmowany przez A. i M. G. jest ich jedynym cennym zasobem majątkowym. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że sprzedaż zajmowanej przez siebie zabudowanej domem nieruchomości, jeśli nie wiąże się z tym zamiar wyprowadzki do innego lokum, świadczy o trudnej sytuacji finansowej, gdyż nieruchomość służąca zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych jest tym składnikiem majątkowym, który bywa zbywany w ostatniej kolejności, jeśli możliwe jest spieniężenie innych składników majątkowych.

Analizując zarzut dotyczący uzyskania błędnego przyjęcia, że S. K. uzyskał korzyść majątkową nie ulega wątpliwości, że wynikające z tej umowy nabycie prawa własności zabudowanej nieruchomości jest przysporzeniem, gdyż zwiększyło aktywa pozwanego. Co do zasady zawarte umowy o charakterze wzajemnym, a więc z definicji cechujące się ekwiwalentnością w ujęciu co najmniej subiektywnym nie są wyłączone spod działania art. 527 k.c., choć z uwagi na ochronę pewności obrotu takim czynnościom przyznawana jest większa ochrona niż czynnościom nieodpłatnym.

Czy czynność prawna dłużnika krzywdzi wierzycieli, należy oceniać nie według chwili dokonania tej czynności, lecz według chwili jej zaskarżenia, tj. wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności (wyroki SN: z 22 marca 2001 r., V CKN 280/00, LexPolonica nr 388728; z 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01, LexPolonica nr 362403; z 29 czerwca 2004 r., II CK 368/03, niepubl., i z 16 marca 2006 r., III CSK 8/06, LexPolonica nr 416158, OSNC 2006, nr 12, poz. 207).

Zważywszy na powyższe stanowisko nie można abstrahować od kwestii dostępności środków pieniężnych, które są niejako surogatem zabudowanej nieruchomości. Przynależna dłużnikowi własność nieruchomości jest zasobem majątkowym łatwo dostępnym dla wierzyciela (abstrahując od czasochłonnej procedury egzekucji z nieruchomości), natomiast środki pieniężne, zwłaszcza te nieznajdujące się na rachunkach bankowych jako zasoby podlegające łatwemu ukryciu nie zawsze są dostępne dla egzekwującego wierzyciela. Choćby z tej przyczyny bezzasadne jest twierdzenie apelującego o braku pokrzywdzenia wierzyciela z uwagi na ekwiwalentny charakter umowy z A. G. i M. G..

Nie bez znaczenia jest też kwestia sposobu regulowania płatności za wspomnianą nieruchomość w konkretnym układzie faktycznym. Przekazanie wszystkich pieniędzy stanowiących przyszłą ceną przed zawarciem umowy przedwstępnej wskazuje, że nie doszło do właściwej surogacji, gdyż już przed zawarciem umowy środki pieniężne zostały przekazane na rzecz A. G. w taki sposób, że nie mógł się z nich zaspokoić powód.

Jak już wyżej wspomniano niewypłacalność nie musi być stwierdzana konkretnymi dowodami. W realiach niniejszej sprawy wszczęto jednak postępowanie egzekucyjne, które okazało się bezskuteczne, co znajduje swoje potwierdzenie w treści postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Legionowie z dnia 8 grudnia 2009 r.

W związku z powyższym zarzut apelującego, że powód nie wykazał niewypłacalności dłużnika należy uznać za całkowicie bezzasadny.

Zarzut dotyczący błędnego przyjęcia, że M. G. miała świadomość pokrzywdzenia wierzyciela również okazał się nieuzasadniony.

Na wstępie należy zauważyć, że trafnie Sąd Okręgowy wskazał na możliwość uznania za bezskuteczną takiej czynności, która dotyczy majątku wspólnego. Wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, może domagać się uznania czynności prawnej za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 kc także wtedy, gdy darowizny nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego dokonali dłużnik i jego małżonek (uchwała SN z 24 października 2003 r., III CZP 72/03, LexPolonica nr 364068, OSP 2004, nr 9, poz. 116).

Bez znaczenia w niniejszej sprawie była kwestia ustanowienia rozdzielności majątkowej między małżonkami, skoro Porozumienie Spłaty Zadłużenia z dnia 10 września 2008 r. wyprzedzało ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami z dnia 15 września 2008 r. umowa taka nie jest bowiem skuteczna względem powoda.

Rozważając kwestię świadomości M. G. działania z pokrzywdzeniem wierzyciela Sąd Okręgowy jednak zbyt skoncentrował się na kwestii nadania klauzuli wykonalności przeciwko współmałżonkowi, podczas gdy powinien był zwrócić uwagę na okoliczności wynikające z wcześniej występujących zdarzeń (w stosunku do zaskarżonych czynności prawnych), które wskazywały, że M. G. także wiedziała o zadłużeniu swojego męża.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt zgody współmałżonka na wystawienie weksla in blanco celem zabezpieczenia wszelkich roszczeń wynikających z Porozumienia Spłaty Zadłużenia z dnia 10 września 2008 r.

Wspomniane porozumienie jak sama nazwa wskazuje nie dotyczyło ewentualnych roszczeń mogących powstać w przyszłości, ale spłaty już wymagalnego zadłużenia, które powód nabył w drodze przelewu od kontrahentów A. G.. Załączona deklaracja wekslowa upoważniała (...) sp z o.o. do wypełnienia weksla in blanco na sumę odpowiadającą kwocie zobowiązań A. G. wraz z należnymi odsetkami oraz wszelkimi kosztami z tego tytułu powstałymi.

Tym samym M. G. wiedziała o Porozumieniu Spłaty Zadłużenia z dnia 10 września 2008 r., a więc o tym, że jej mąż był dłużnikiem powoda.

Przesłuchiwana w charakterze świadka M. G. wskazała, że wiedziała nie tylko o zadłużeniu względem S. K., ale także o innych długach męża, co spowodowało podjęcie decyzji o sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w J.. M. G. miała świadomość, że przedsiębiorstwo jej męża coraz gorzej funkcjonowało i jej mąż czynił rozpaczliwe starania, aby poprawić stan działalności gospodarczej i utrzymać tę działalność. Zgodnie z zeznaniami tego świadka najpóźniej w 2008 r. sprzedaż spadła i A. G. miał problemy z utrzymaniem się na rynku. M. G. choć nie miała wglądu w dokumentację firmy swojego męża, to jednak znana jej była ogólna kondycja finansowa przedsiębiorstwa męża.

Świadek zresztą sama przyznała, że przyczyną zawarcia umowy rozdzielności majątkowej małżeńskiej z dnia 15 września 2008 r. była trudna sytuacja finansowa jej męża, w związku z czym celem tej umowy było ograniczenie negatywnych skutków dla rodziny G., które wynikały z sytuacji finansowej przedsiębiorstwa (...), co zresztą potwierdził A. G. także zeznający w charakterze świadka,

Tym samym całkowicie bezpodstawne są twierdzenia apelacji dotyczące braku wiedzy M. G. o sytuacji majątkowej swego męża.

Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę (uświadamia sobie), że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być zamiarem dłużnika. Wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności

Świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela; wystarczy świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle. Może ona dotyczyć innego wierzyciela (nawet tego, który został przez dłużnika później zaspokojony) niż wierzyciel, który żąda uznania czynności za bezskuteczną (wyrok SA w Gdańsku z 10 stycznia 1995 r., I ACr 1014/94, OSP 1995, nr 10, poz. 206).

W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że M. G. dokonując sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w J. powinna była przewidywać możliwość pokrzywdzenia wierzyciela wskutek usunięcia cennego składnika majątkowego, dlatego też możliwe było uznanie tej czynności za bezskuteczną wobec wierzyciela.

Wyrok Sądu Okręgowego utrzymujący w mocy wyrok zaoczny został zaskarżony w całości, a więc także w części oddalającej żądania powództwa nakazania pozwanemu znoszenia egzekucji z nieruchomości, będącej przedmiotem zaskarżonej czynności prawnej. Zakreślając w tak szeroki sposób zakres zaskarżenia orzeczenia Sądu Okręgowego pozwany nie wskazał jednakże żadnych zarzutów przeciwko temu rozstrzygnięciu, notabene korzystnemu dla siebie, w związku z czym apelację w tym zakresie należało oddalić.

O kosztach orzeczonego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty składało się wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie ustalone na podstawie § 12 ust. 1 pkt w zw. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Z uwagi na powyższe wobec braku podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez skarżącego, orzeczonego jak w sentencji na mocy art. 385 k.p.c.